

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa A. G. i K. G.
przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.
o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 maja 2019 r.,
zażalenia powodów
na wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt I Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Ł., na skutek apelacji pozwanej, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 7 listopada 2018 r., uwzględniający powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 28 maja 2010 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, wystawionego przeciwko powodom A. i K. G.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny i analizy zgromadzonych w sprawie dowodów, co miało wpływ na poczynienie błędnych

ustaleń faktycznych. Nie została zatem rozpoznana istota sprawy. Sąd nieprawidłowo przyjął, że roszczenie stwierdzone tytułem wykonawczym jest przedawnione, w następstwie czego nie poczynił ustaleń w zakresie powołanych przez powodów twierdzeń, że kredyt został spłacony w całości. Wprawdzie sąd drugiej instancji jest uprawniony do samodzielnego prowadzenia postępowania dowodowego, jednakże w doktrynie i orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę na ryzyko pozbawienia w tym przypadku stron jednej instancji. Sąd Okręgowy wskazał również, że Sąd Rejonowy powinien w ponownym postępowaniu dopuścić m.in. dowód z opinii biegłego w celu ustalenia, czy doszło do spłaty kredytu.

Wyrok Sąd Okręgowy zaskarżyli zażaleniem powodowie, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli sąd drugiej instancji uchyla wyrok ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji polegających na nierozpoznanie istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do meritum wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

Zgodnie z utrwalonym poglądem, nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przesłanka unicestwiająca roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Urz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl. i z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl.). Dotyczy to zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się nie tyle w sferze faktów i dowodów, lecz polega

na nieprawidłowym założeniu o istnieniu przeszkody do oceny istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć swoje źródło nie tylko w prawie materialnym, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16, niepubl.).

Argumentacja zażalenia kierowała się głównie przeciwko przyjętej przez Sąd Okręgowy merytorycznej ocenie przedawnienia jako samodzielnej podstawy powództwa opozycyjnego. Wywody te należało uznać za bezprzedmiotowe w niniejszym postępowaniu, zważywszy, że jak wynika z wcześniejszych uwag ocena merytorycznej prawidłowości stanowiska zajętego w tej mierze przez Sąd Okręgowy lokuje się poza granicami kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Niemniej jednak skarżącym nie można było odmówić racji co do naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., mając na względzie, że w świetle motywów zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy upatrywał nierozpoznania istoty sprawy w błędnej ocenie zgromadzonych dowodów i błędnych ustaleniach faktycznych, a ponadto w zaniechaniu dokonania określonych ustaleń faktycznych. W judykaturze Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że błędna ocena dowodów, względnie zaniechanie przeprowadzenia określonych dowodów i dokonania na ich podstawie odpowiednich ustaleń, w tym dowodu z opinii biegłego, nie stanowią nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd drugiej instancji dysponuje zatem - na równi z sądem pierwszej instancji - kompetencją w zakresie gromadzenia i oceny materiału procesowego (art. 382 k.p.c.) (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55). Nic zatem nie stało na przeszkodzie, aby w postępowaniu apelacyjnym zostały dopuszczone dowody, których przeprowadzenie i ocenę Sąd Okręgowy uznał za konieczne, a na ich podstawie zostały dokonane pożądane ustalenia faktyczne.

Sąd Okręgowy nie wiązał nierozpoznania istoty sprawy z innymi przyczynami, a nie jest rzeczą Sądu Najwyższego zastępowanie sądu odwoławczego w tej ocenie. Dodać można jedynie, że z materiału sprawy nie wynikała również konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.).

Prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w znacznej części i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 oraz z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446). Dla sprawnego funkcjonowania modelu apelacji pełnej, dającego sądowi drugiej instancji kompetencje rozpoznawcze równe sądowi pierwszej instancji, szczególnie istotne jest natomiast to, by przypadki uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania miały charakter wyjątkowy. Pożądana jest zatem ścisła wykładnia przesłanek wskazanych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c., zezwalających na wydanie rozstrzygnięcia kasatoryjnego.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw